

Sygn. akt II AKa 40/17

Lublin, dnia 30 maja 2017 r.

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Sąd Apelacyjny w Lublinie w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący - sędzia	SA Andrzej Kaczmarek
Sędziowie:	SA Elżbieta Józwiakowska SO del. SA Mariusz Jaroszyński (sprawozdawca)
Protokolant	st.sekr.sąd. Agnieszka Jarzębkowska sekr.sąd. Agnieszka Muszyńska

przy udziale Agnieszki Pakuły prokuratora Prokuratury Okręgowej w Lublinie

po rozpoznaniu w dniach 28 marca 2017 r. oraz 30 maja 2017 r.

sprawy **P. B., syna Z. i J. z domu Z., urodzonego (...)** w L.

oskarżonego o czyn z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

z powodu apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie

z dnia 16 listopada 2016 r., sygn. akt IV K 38/15

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

- 1) za podstawę wymiaru kary pozbawienia wolności przyjmuje przepis art. 294 § 1 k.k.,
- 2) uchyla rozstrzygnięcia o orzecznym wobec oskarżonego, na podstawie art. 46 § 1 k.k., obowiązku naprawienia szkody;

II. w pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

III. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. M. C. prowadzącego Kancelarię Adwokacką w L. kwotę 885,60 (osiemset osiemdziesiąt pięć 60/100) złotych, w tym podatek VAT, tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu w postępowaniu odwoławczym;

IV. zwalnia oskarżonego od zapłaty kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze ustalając, że wchodzące w ich skład wydatki ponosi Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

P. B. został oskarżony o to, że w okresie od 29 lipca 1997 r. do 20 września 1997 r. w różnych miastach Polski, działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wspólnie i w porozumieniu z innymi ustalonymi osobami, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w ramach przyjętego podziału ról, poprzez wprowadzenie w błąd co do rzetelności zawieranych umów wyłudzyli towary na kwotę około 530 000 zł, stanowiącą mienie znacznej wartości, w ten sposób, iż składali zamówienia, a następnie pobierali towary, zobowiązując się do uiszczenia zapłaty w określonym terminie, podczas gdy w rzeczywistości nie mieli takiego zamiaru, przez co doprowadzili niżej wymienione osoby i podmioty gospodarcze do niekorzystnego rozporządzenia mieniem, przy czym:

- w dniach 29 i 30 lipca 1997 r. w M. doprowadzili Z. B. do niekorzystnego rozporządzenia swoim mieniem w ten sposób, iż pobrali 4 telefony komórkowe Centertel marki N. (...) oraz jeden uchwyt do takiego telefonu o łącznej wartości 2568,90 zł;

- w dniu 14 sierpnia 1997 r. w W. złożyli zamówienie w miejscowej Spółce z o.o. (...) na zakup rowerów, a następnie w dniu 27 sierpnia 1997 r. w M. przyjęli 60 sztuk rowerów marki D. o łącznej wartości 42091,83 zł, czym doprowadzili wspomnianą spółkę do niekorzystnego rozporządzenia mieniem;

- w dniu 19 sierpnia 1997 r. we W. złożyli zamówienie w miejscowym Przedsiębiorstwie Handlowo-Usługowym (...) S.C. na dostawę 4500 skrzynek plastikowych o łącznej wartości 34202,70 zł, które następnie w dniach 5 i 9 września 1997 r. zostały dostarczone do M. i L., czym doprowadzili wspomnianą spółkę do niekorzystnego rozporządzenia mieniem;

- w dniu 20 sierpnia 1997 r. w E. złożyli zamówienie w miejscowym Oddziale Zakładów (...) w W. na dostawę oleju, a następnie w dniach 5, 8 i 9 września 1997 r. przyjęli 32400 l oleju o łącznej wartości 112909,08 zł, czym doprowadzili wspomnianą spółkę do niekorzystnego rozporządzenia mieniem;

- w dniu 3 września 1997 r. w K. złożyli zamówienie na dostawę napojów, a następnie w dniu 10 września 1997 r. w M. przyjęli 14 palet o łącznej wartości 17296,57 zł, czym doprowadzili wspomnianą spółkę do niekorzystnego rozporządzenia mieniem;

- na początku września 1997 r. w P. złożyli zamówienie w miejscowym Oddziale firmy (...) S.C. na dostawę rowerów, a następnie w dniu 10 września 1997 r. w M. przyjęli 49 sztuk rowerów o łącznej wartości 22752,50 zł, czym doprowadzili wspomnianą spółkę do niekorzystnego rozporządzenia mieniem;

- na początku września 1997 r. w O. złożyli zamówienie w (...) S.A. w P. na dostawę soków, a następnie w dniach 13 i 15 września 1997 r. w M. przyjęli 5760 l soków o łącznej wartości 13998 zł, czym doprowadzili wspomnianą spółkę do niekorzystnego rozporządzenia mieniem;

- na początku września 1997 r. w S. złożyli zamówienie w miejscowej Spółdzielni (...) na dostawę zniczy, a następnie w dniu 16 września 1997 r. w M. przyjęli (...) zniczy o łącznej wartości 7422,48 zł, czym doprowadzili wspomnianą spółkę do niekorzystnego rozporządzenia mieniem;

- w dniu 12 września 1997 r. w R. złożyli zamówienie w Przedsiębiorstwie Produkcyjno-Usługowo-Handlowym (...) na dostawę sztucznych choinek, a następnie w dniu 17 września 1997 r. w M. przyjęli 908 sztuk choinek o łącznej wartości 32600,84 zł, czym doprowadzili wspomnianą spółkę do niekorzystnego rozporządzenia mieniem;

- na początku września 1997 r. w B. złożyli zamówienie w miejscowej S.C. (...) na dostawę kompletów pościelowych, a następnie w dniach 12 i 17 września 1997 r. w M. przyjęli 1925 kompletów pościelowych o łącznej wartości 91851,97 zł, czym doprowadzili wspomnianą spółkę do niekorzystnego rozporządzenia mieniem;

- na początku września 1997 r. w T. złożyli zamówienie w miejscowej S.A. (...) na dostawę sprzętu gospodarstwa domowego, a następnie w dniach 15 i 19 września 1997 r. w M. przyjęli dostawę wspomnianego sprzętu o łącznej wartości 13845,40 zł, czym doprowadzili wspomnianą spółkę do niekorzystnego rozporządzenia mieniem;
- w dniu 12 września 1997 r. w K. złożyli zamówienie w miejscowej Sp. z o.o. (...) na dostawę papieru toaletowego, a następnie w dniach 15 i 18 września 1997 r. w M. przyjęli wspomniany towar o łącznej wartości 37412,82 zł, czym doprowadzili wspomnianą spółkę do niekorzystnego rozporządzenia mieniem;
- na początku września 1997 r. w W. złożyli zamówienie w miejscowej firmie (...) S.C. na dostawę odzieży, a następnie w dniu 19 września 1997 r. w M. przyjęli towar o łącznej wartości 8286,05 zł, czym doprowadzili wspomnianą spółkę do niekorzystnego rozporządzenia mieniem;
- we wrześniu 1997 r. w K. złożyli zamówienie w miejscowym Przedsiębiorstwie Produkcyjno-Handlowo-Usługowym (...) S.C. na dostawę kawy, a następnie w dniu 19 września 1997 r. w M. przyjęli wspomniany towar o łącznej wartości 9633,04 zł, czym doprowadzili wspomnianą spółkę do niekorzystnego rozporządzenia mieniem;
- we wrześniu 1997 r. w B. złożyli zamówienie w miejscowym Przedsiębiorstwie Handlowo-Produkcyjnym (...) Sp. z o.o. na dostawę sprzętu RTV, a następnie w dniu 20 września 1997 r. przyjęli wspomniany towar o łącznej wartości 27750,42 zł, czym doprowadzili wspomnianą spółkę do niekorzystnego rozporządzenia mieniem;
- w dniu 21 sierpnia 1997 r. w G. złożyli zamówienie w miejscowej (...) Sp. z o.o. na dostawę wyciągów aluminiowych i innych urządzeń technicznych, a następnie w sierpniu i wrześniu 1997 r. przyjęli w M. wspomniany towar o łącznej wartości 59833,68 zł, czym doprowadzili wspomnianą spółkę do niekorzystnego rozporządzenia mieniem,

t.j. o czyn z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

Wyrokiem z dnia 16 listopada 2016 r. Sąd Okręgowy w Lublinie uznał **P. B.** za winnego zarzuconego mu czynu, wyczerpującego dyspozycję art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k., z tym, iż przyjął, że zamówienie z dnia 3 września 1997 r. złożone zostało w firmie (...) Sp. z o.o. w O. na szkodę wskazanej spółki, zaś szkoda wyrządzona Przedsiębiorstwu Produkcyjno-Handlowo-Usługowemu (...) S.C. wyniosła 9833,04 zł i za to na podstawie art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i art. 33 § 2 k.k. skazał go na karę 3 (trzech) lat i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności oraz grzywnę w wymiarze 300 (trzysta) stawek dziennych, ustalając wysokość stawki dziennej na 100 (sto) zł; na podstawie art. 46 § 1 k.k. orzekł od oskarżonego obowiązek naprawienia szkody: na rzecz Z. B. w kwocie 2568,90 zł, na rzecz Spółki z o.o. (...) w W. w kwocie 42091,83 zł, na rzecz Przedsiębiorstwa Handlowo-Usługowego (...) S.C. we W. w kwocie 34202,70 zł, na rzecz Zakładów (...) w W. w kwocie 112909,08 zł, na rzecz (...) Sp. z o.o. w O. w kwocie 17296,57 zł, na rzecz firmy (...) S.C. Oddział w P. w kwocie 22752,50 zł, na rzecz (...) S.A. w P. w kwocie 13998 zł, na rzecz Spółdzielni (...) w S. w kwocie 7422,48 zł, na rzecz Przedsiębiorstwa Produkcyjno-Usługowo-Handlowego (...) w R. w kwocie 32600,84 zł, na rzecz (...) S.C. w B. w kwocie 91851,97 zł, na rzecz (...) S.A. w T. w kwocie 13845,40 zł, na rzecz Sp. z o.o. (...) w K. w kwocie 37412,82 zł, na rzecz firmy (...) S.C. w W. w kwocie 8286,05 zł, na rzecz Przedsiębiorstwa Produkcyjno-Handlowo-Usługowego (...) S.C. w K. w kwocie 9833,04 zł, na rzecz Przedsiębiorstwa Handlowo-Produkcyjnego (...) Sp. z o.o. w B. w kwocie 27750,42 zł, na rzecz (...) Sp. z o.o. w G. w kwocie 59833,68 zł; zwolnił oskarżonego P. B. od kosztów sądowych stwierdzając, że wydatki postępowania ponosi Skarb Państwa.

Powyższe rozstrzygnięcie zaskarżył w całości obrońca oskarżonego, który we wniesionym środku odwoławczym zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił:

1. obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 4, 5 § 2, 7, 366 § 1, 410 k.p.k., poprzez oparcie rozstrzygnięcia na podstawie dowodów niekorzystnych dla oskarżonego, z jednoczesnym pominięciem innych, wskazujących co najmniej na wątpliwości co do sprawstwa oskarżonego;

2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na jego treść, polegający na uznaniu winy oskarżonego w sytuacji, gdy prawidłowa analiza i ocena zgromadzonego materiału dowodowego nie pozwala na wywiedzenie takiego wniosku, bowiem materiał dowodowy jest niewystarczający na przypisanie oskarżonemu winy.

Podnosząc powyższe zarzuty, autor apelacji wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy oskarżonego, zarówno w zakresie podniesionych zarzutów, jak i przytoczonej na ich poparcie argumentacji okazała się bezzasadna. Na uwzględnienie nie zasługiwał żaden ze sformułowanych w apelacji wniosków odwoławczych. W tym miejscu jedynie dla porządku należy wskazać na błędne sformułowanie alternatywnie złożonego wniosku odwoławczego. W sytuacji gdy skarżący domaga się uniewinnienia oskarżonego od popełnienia zarzucanego czynu, winien wnosić o stosowną zmianę zaskarżonego wyroku, nie zaś o uchylenie orzeczenia i uniewinnienie oskarżonego – jak to uczynił autor rozpoznawanej apelacji.

Wbrew twierdzeniom skarżącego nie doszło do obrazy wskazywanych w apelacji norm prawnych, a mianowicie art. 4, 5 § 2, 7, 366 § 1 i 410 k.p.k. Obrońca naruszenia wskazanych przepisów prawa upatruje w oparciu rozstrzygnięcia na dowodach niekorzystnych dla oskarżonego, z jednoczesnym pominięciem innych dowodów, wskazujących, zdaniem skarżącego, co najmniej na wątpliwości co do sprawstwa oskarżonego.

Kontrola odwoławcza zaskarżonego wyroku nie wykazała jednak naruszenia, przez sąd I instancji, zasady obiektywizmu. Z akt sprawy nie wynika, aby sąd meriti pomijał wnioski dowodowe obrońcy, pominął istotne dla dokonania prawidłowych ustaleń, a ujawnione w sprawie dowody, lub w inny sposób naruszał zasady rzetelnego procesu. To zaś, że dokonując oceny całokształtu ujawnionego w sprawie materiału dowodowego przyjął za podstawę dokonanych ustaleń faktycznych niekorzystne dla oskarżonego dowody, w żadnym wypadku nie świadczy o naruszeniu zasady obiektywizmu. Lektura materiału aktowego dowodzi przy tym, iż w toku postępowania przed sądem I instancji baczono, aby zostały wyjaśnione wszystkie istotne okoliczności sprawy – co przesądza o bezzasadności wyartykułowanego w apelacji zarzutu naruszenia art. 366 § 1 k.p.k.

Dokonana przez Sąd Okręgowy ocena zgromadzonego i prawidłowo ujawnionego materiału dowodowego zgodna jest z wymogami określonymi w art. 7 k.p.k., a mianowicie respektuje ona zasady prawidłowego rozumowania, wskazania wiedzy i doświadczenia życiowego. Z uzasadnienia wniesionej apelacji wynika, że formułując zarzut obrazy art. 7 k.p.k., obrońca w istocie zakwestionował obdarzenie przez sąd meriti walorem wiarygodności zeznań P. P. i poczynienie na podstawie tego dowodu niekorzystnych dla P. B. ustaleń faktycznych. Takie stanowisko obrońcy w żadnym razie nie może jednak zyskać aprobaty Sądu odwoławczego.

P. P. w swoich zeznaniach konsekwentnie opisywał rolę P. B. w przestępczym procederze wyłudzenia różnego rodzaju towarów. Wprost wskazywał, iż w imieniu firmy (...), to oskarżony prowadził rozmowy telefoniczne z podmiotami oferującymi sprzedaż towarów (k. 672), składał zamówienia i czuwał nad dostarczeniem zamówionych towarów do siedziby firmy (...) (k. 665). Wbrew stanowisku obrońcy nie sposób uznać, aby w analizowanym zakresie P. P. zmieniał treść swoich zeznań. Wręcz przeciwnie, jak zasygnalizowano, charakteryzują się one konsekwencją. Nie przekonuje również argument jakoby świadek składając obciążające P. B. zeznania, sam usiłował uniknąć odpowiedzialności karnej. W tym względzie zaznaczyć należy, że P. P., opisując zaangażowanie oskarżonego w przestępczy proceder, opisywał również swoją aktywną rolę w tej działalności, nie próbując jej w żadnym wypadku umniejszać czy bagatelizować (k. 665, 671v).

Dodać trzeba, że zeznania P. P. nie są bynajmniej jedynym dowodem wskazującym na udział P. B. w wyłudzeniu towarów na szkodę pokrzywdzonych podmiotów. Jak trafnie zaakcentował Sąd Okręgowy: fakt ten wynika bowiem ponadto z zeznań pracowników poszczególnych pokrzywdzonych firm, jak też kierowców dostarczających zamówione

towary. Rozpoznali oni P. B., jako osobę składającą zamówienia oraz odbierającą towar w imieniu firmy (...). Zeznania tych świadków znajdują odzwierciedlenie w dowodach nieosobowych w postaci zamówień i faktur za poszczególne dostarczone towary. W tym kontekście, wbrew twierdzeniom skarżącego, nie zachodziła konieczność badania autentyczności podpisów oskarżonego na wyżej wymienionych dokumentach. Podkreślić też trzeba, że obrońca w toku postępowania przed Sądem Okręgowym, bynajmniej takiej inicjatywy dowodowej nie wykazywał.

W świetle poczynionych uwag sąd I instancji trafnie zdyskredytował wyjaśnienia P. B., jako ewidentnie sprzeczne z przytoczonymi wyżej dowodami.

Nie zasługuje także na uwzględnienie zarzut naruszenia przez sąd I instancji przepisu art. 5 § 2 k.p.k. Należy wyjaśnić, że zawarta w tym przepisie zasada odnosi się w praktyce do zagadnień związanych z ustaleniami faktycznymi, zaś do jej pogwałcenia dochodzi wtedy, gdy sąd orzekający rzeczywiście poweźmie wątpliwości co do bytu określonych faktów i wobec braku możliwości ich usunięcia rozstrzygnie je na niekorzyść oskarżonego. Reguła in dubio pro reo nie ma natomiast zastosowania do wątpliwości pojawiających się w związku z oceną dowodów i podejmowaniem decyzji, który, z wzajemnie sprzecznych dowodów, zasługuje na wiarę, a który tego waloru nie ma. Jeżeli sąd orzekający dokona ustaleń na podstawie swobodnej oceny dowodów, odpowiadającej zasadom logiki i doświadczenia życiowego, nadto w zgodzie z przepisem art. 410 k.p.k., zaś ustalenia te są stanowcze, to nie można skutecznie wywodzić o zaistnieniu obrazy art. 5 § 2 k.p.k. (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2002 r. w sprawie V KKN 238/01, LEX 56826).

Z uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika, że sąd I instancji nie powziął jakichkolwiek wątpliwości natury faktycznej co do czynu przypisanego P. B., zwłaszcza w zakresie ilości i rodzaju wyłudzonych towarów. Zatem skoro takich wątpliwości nie powziął, to nie mogło dojść do naruszenia normy art. 5 § 2 k.p.k., zaś fakt, że takie wątpliwości zdaje się mieć skarżący, a wynikają one raczej z faktu nieliczenia się z wymową dowodów uznanych przez sąd I instancji za wiarygodne, nie oznacza, że dyspozycja art. 5 § 2 k.p.k. została naruszona.

Ze wszystkich wyżej omówionych przyczyn zarzut obrazy przepisów postępowania podniesiony w pkt 1 apelacji jest nietrafny.

Tym samym chybiony jest zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku (pkt 2 apelacji). Zarzut ten jest ściśle związany z zarzutem naruszenia przez Sąd Okręgowy przepisów postępowania i jest pochodną odmiennej oceny dowodów, dokonanej przez skarżącego w wywiedzionym środku odwoławczym, której Sąd Apelacyjny w żadnej części nie podziela. Poczynione przez sąd meriti ustalenia faktyczne są bowiem logiczną i konieczną konsekwencją dokonanej oceny dowodów. Twierdząc odmiennie odnośnie dokonanych ustaleń faktycznych, skarżący jedynie przeciwstawia prawidłowym ocenom i wnioskom sądu I instancji własne subiektywne zapatrywania co do oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego.

Prawidłowa jest również przyjęta w zaskarżonym wyroku kwalifikacja prawna czynu przypisanego oskarżonemu.

Podkreślić należy, że wymierzona skazanemu kara, zarówno pozbawienia wolności, jak i grzywny, nie nosi w żadnej mierze cech niewspółmierności w sensie jej zbytnej surowości, zatem i w tym zakresie stwierdzić należy prawidłowość wyroku sądu I instancji. Sąd Apelacyjny analizując wydane w tym zakresie orzeczenie w żadnym razie nie doszedł do wniosku, aby dolegliwości były nadmierne, czy wręcz rażąco niewspółmierne. Zaakcentowania wymaga fakt, że o rażącej niewspółmierności kary można mówić, gdyby sąd, wymierzając karę, nie uwzględnił wszystkich okoliczności wiążących się z poszczególnymi ustawowymi dyrektywami i wskaźnikami jej wymiaru, czyli wówczas, gdy granice swobodnego uznania sędziowskiego, stanowiącego ustawową zasadę sądowego wymiaru kary, przekroczone zostały w rozmiarach niedających się utrzymać w kontekście wymagań wynikających z ustawowych dyrektyw determinujących wymiar kary. Analiza materiału dowodowego i uzasadnienia wyroku wskazuje jednoznacznie, że wymierzone kary pozostają współmierne do wagi popełnionego czynu i są na tyle dolegliwe, że dają szansę pozytywnego wdrożenia P. B. do przestrzegania porządku prawnego. W konsekwencji wymierzone kary w zestawieniu z osobą sprawcy, ale również w powiązaniu z charakterem czynu i jego wagą stanowią współmierną dolegliwość do stopnia winy P. B.. Zatem Sąd

Apelacyjny nie znajduje podstaw do ingerencji w rozstrzygnięcie sądu I instancji dotyczące wymiaru kary pozbawienia wolności oraz grzywny.

Niezależnie od powyższego zaskarżony wyrok podlegał zmianie odnośnie wskazanej podstawy prawnej wymiaru kary pozbawienia wolności. Sąd Okręgowy jako podstawę tego rozstrzygnięcia powołał art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. Oczywiście przy tym jest, że powołanie art. 286 § 1 k.k. i art. 12 k.k. było błędne. Jeżeli chodzi o art. 12 k.k., to normuje on zagadnienie tzw. czynu ciągłego, nie zawiera natomiast samoistnie uregulowania dotyczącego stosowania sankcji karnej. Z kolei przestępstwo określone w art. 294 § 1 k.k., z uwagi na działanie sprawcy w stosunku do mienia znacznej wartości, stanowi typ kwalifikowany wobec m. in. przestępstwa określonego w art. 286 § 1 k.k. Norma art. 294 § 1 k.k. zawiera odrębne, surowsze zagrożenie ustawowe, sprawca tego czynu podlega karze pozbawienia wolności od roku do 10 lat. Dlatego też za podstawę wymiaru kary pozbawienia wolności należało przyjąć jedynie przepis art. 294 § 1 k.k. (pkt I.1 wyroku).

Konieczna stała się również weryfikacja zaskarżonego wyroku w zakresie rozstrzygnięć o orzecznym wobec oskarżonego, na podstawie art. 46 § 1 k.k., obowiązku naprawienia szkody. Uzasadniając powyższe rozstrzygnięcia Sąd Okręgowy ograniczył się do stwierdzenia, że było to zasadne. Podniósł również, że orzeczenie obowiązku naprawienia szkody uzmysłowi oskarżonemu nieopłacalność popełniania przestępstw w przyszłości (strona 13 i 14 uzasadnienia). Analiza materiału aktowego wskazuje, iż żaden z pokrzywdzonych nie złożył wniosku o orzeczenie obowiązku naprawienia szkody. Stąd wnosić należy, że sąd I instancji wydając rozstrzygnięcia oparte na treści art. 46 § 1 k.k., stosował ustawę obowiązującą w czasie orzekania, skoro aktualnie możliwe jest orzekanie przez sąd obowiązku naprawienia szkody niezależnie od złożenia przez pokrzywdzonego lub inną osobę uprawnioną wniosku w tym przedmiocie. Unormowanie takie obowiązuje od dnia 8 czerwca 2010 r.

Rzecz jednak w tym, że ferując rozstrzygnięcia na podstawie art. 46 § 1 k.k., sąd I instancji stracił z pola widzenia regulację wynikającą z art. 4 § 1 k.k. W pisemnych motywach zaskarżonego orzeczenia brak jest jakichkolwiek rozważań odnośnie unormowania zawartego w cytowanym przepisie.

Zgodnie z art. 4 § 1 k.k.: jeżeli w czasie orzekania obowiązuje ustawa inna niż w czasie popełnienia przestępstwa, stosuje się ustawę nową, jednakże należy stosować ustawę obowiązującą poprzednio, jeżeli jest względniejsza dla sprawcy. W judykaturze utrwalone jest stanowisko, iż użyte w cytowanym artykule określenie „ustawa obowiązująca poprzednio”, oznacza nie tylko ustawę obowiązującą w czasie popełnienia przestępstwa, ale także wszystkie inne zmieniające się stany prawne, obowiązujące po czasie popełnienia przestępstwa, a przed wydaniem orzeczenia. Reguła zawarta w art. 4 § 1 k.k. ma zastosowanie zatem nie tylko do sytuacji, w której ustawa względniejsza obowiązywała w czasie popełnienia przypisanego sprawcy przestępstwa, ale także do sytuacji, w której w okresie pomiędzy czasem popełnienia przestępstwa, a chwilą orzekania obowiązywała, choćby przez krótki okres, taka ustawa względniejsza (por. chociażby wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 28 czerwca 2016 r. w sprawie II AKa 104/16, opubl. KZS 2016/7-8/71).

Odnosząc powyższe do realiów rozpoznawanej sprawy, stwierdzić należy, iż w aspekcie art. 4 § 1 k.k. stanem prawnym, który był względniejszy dla P. B., była regulacja obowiązująca od dnia 1 września 1998 r. do dnia 7 czerwca 2010 r. W pierwotnym bowiem brzmieniu art. 46 § 1 k.k. uzależniał możliwość orzeczenia przez sąd obowiązku naprawienia szkody od złożenia wniosku w tym przedmiocie przez pokrzywdzonego lub inną osobę uprawnioną. Skoro zatem w niniejszej sprawie żaden z pokrzywdzonych nie złożył takiego wniosku, to mając na uwadze poczynione rozważania, zasadnym stało się uchylenie rozstrzygnięć o orzecznym wobec oskarżonego, na podstawie art. 46 § 1 k.k., obowiązku naprawienia szkody (pkt I.2 wyroku).

Dla porządku należy jedynie dodać, że badając kwestię względności ustawy, Sąd Apelacyjny miał w polu widzenia całokształt konsekwencji karnoprawnych wobec oskarżonego wynikających z analizowanych poszczególnych stanów prawnych, które obowiązywały od czasu popełnienia przez sprawcę przestępstwa. Podniesione zaś w niniejszym uzasadnieniu kwestie związane ze zmianą brzmienia treści art. 46 § 1 k.k., miały decydujące znaczenie dla

zastosowania wobec P. B. stanu prawnego obowiązującego od dnia 1 września 1998 r. do dnia 7 czerwca 2010 r. – jako względniejszego dla sprawy.

Ze wszystkich omówionych wyżej przyczyn i przy braku przesłanek z art. 439 § 1 k.p.k. Sąd Apelacyjny orzekł, jak w części dyspozytywnej swego wyroku.

Na podstawie § 4.3, § 17.2 pkt 5 i § 20 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz. U. z 2016 r., poz. 1714) należało zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz adw. M. C. kwotę 885,60 zł, w tym podatek VAT, tytułem wynagrodzenia za obronę z urzędu oskarżonego P. B. wykonaną w postępowaniu odwoławczym.

Z uwagi na fakt skazania P. B. na długoterminową karę izolacyjną oraz na karę grzywny, Sąd odwoławczy uznał, iż uiszczenie przez oskarżonego kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze byłoby dla niego zbyt uciążliwe. Dlatego też na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. od ich zapłaty należało P. B. zwolnić.